

Sygn. akt IVPa 39/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Danuta Jarosz-Czarcińska (spr.)

Sędziowie SSO Danuta Domańska

SSO Małgorzata Maleszka

Protokolant st.sekr.sądowy Irena Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2015 r. w Toruniu

sprawy z powództwa **J. G.**

przeciwko **M. R.**

o ryczałt za noclegi

na skutek apelacji pozwanego M. R.

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu - Wydziału Pracy

z dnia 9 kwietnia 2015 r. sygn. akt IV P 523/14

I. Oddala apelację.

II. Zasądza od pozwanego M. R. na rzecz J. G. kwotę 957,20zł (dziewięćset pięćdziesiąt siedem złotych 20/100) tytułem kosztów procesu za drugą instancję.

/-/SSO Małgorzata Maleszka /-/SSO Danuta Jarosz-Czarcińska (spr.) /-/SSO Danuta Domańska

Sygn. akt **IV Pa 39/15**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Grudziądzu wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2015 r. :

1.Zasądził od pozwanego M. R. na rzecz powoda J. G.

tytułem ryczałtów za noclegi w podróży służbowej poza granicami kraju następujące

kwoty:

a) 3.047,22 zł (słownie: trzy tysiące czterdzieści siedem złotych 22/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty;

- b) 1.752,69 zł (słownie: jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt dwa złote 69/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty;
- c) 2.691,53 zł (słownie: dwa tysiące sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych 53/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;
- d) 999,70 zł (słownie: dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 70/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;
- e) 372,78 zł (słownie: trzysta siedemdziesiąt dwa złote 78/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2012 roku do dnia zapłaty;
- f) 2.882,75 zł (słownie: dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt dwa złote 75/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- g) 2.201,16 zł (słownie: dwa tysiące dwieście jeden złotych 16/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2012 roku do dnia zapłaty;
- h) 1.174,77 zł (słownie: jeden tysiąc sto siedemdziesiąt cztery złote 77/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2012 roku do dnia zapłaty;
- i) 1.030,20 zł (słownie: jeden tysiąc trzydzieści złotych 20/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;
- j) 1.819,11 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset dziewięćnaście złotych 11/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia zapłaty;
- k) 2.984,82 zł (słownie: dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt cztery złote 82/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- l) 122,04 zł (słownie: sto dwadzieścia dwa złote 84/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- m) 1.957,82 zł (słownie: jeden tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt siedem złotych 82/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2012 roku do dnia zapłaty;
- n) 2.127,31 zł (słownie: dwa tysiące sto dwadzieścia siedem złotych 31/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
- o) 373,69 zł (słownie: trzysta siedemdziesiąt trzy złote 69/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
- p) 1.513,75 zł (słownie: jeden tysiąc pięćset trzynaście złotych 75/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- q) 1.681,51 zł (słownie: jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt jeden złotych 51/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- r) 1.791,81 zł (słownie: jeden tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt jeden złotych 81/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lutego 2013 roku do dnia zapłaty;
- s) 1.648,00 zł (słownie: jeden tysiąc sześćset czterdzieści osiem złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty.

2. Umorzył postępowanie w pozostałym zakresie.
3. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600,00 zł (słownie: trzy tysiące sześćset złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
4. Nie obciążył pozwanego kosztami opłaty sądowej.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia wskazał, że powód J. G. wniósł pozew przeciwko M. R. o ryczałty za noclegi w wysokości 36.606,00 zł wraz z odsetkami do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że był pracownikiem pozwanego od 1 sierpnia 2011r. do 29 marca 2013r. i wykonywał pracę w charakterze kierowcy w samochodowym transporcie międzynarodowym. Wynagrodzenie powoda było wypłacane z dołu, do 10-go dnia następnego miesiąca za miesiąc poprzedni.

Wykonując pracę kierowcy poza granicami kraju powód zmuszony był do noclegu w kabinie samochodu ciężarowego, którym podróżował, bowiem pracodawca nie zapewniał noclegu w hotelach. Kabina samochodu jest niezwykle ciasna i nie zapewniała właściwych warunków, pozwalających na regenerację organizmu przed ponownym wyjechaniem w trasę, co jest niebezpieczne, zwłaszcza w sytuacji osoby prowadzącej wiele godzin samochód ciężarowy, co w przypadku powoda miało miejsce. Kabina nie jest również wyposażona w podstawowe urządzenia, takie jak chociażby sanitariaty.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 kwietnia 2011r. II PK 234/10, LEX nr 863985 stwierdził, co następuje: „Umożliwienie kierowcy spania w kabinie samochodu nie stanowi zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr. 236, poz. 1991 ze zm.).” W świetle powyższego uznać należy, że pracodawca nie zapewnił powodowi bezpłatnego noclegu.

Powód w okresie objętym pozewem, wykonując pracę poza granicami kraju, nocował w kabinie samochodu łącznie przez 290 dni. Z pewnością wnioskowana ewidencja czasu pracy wraz z danymi z tachografu oraz karty kierowcy powoda, które zgodnie z prawem pracodawca jest zobowiązany przechowywać przez okres co najmniej 3 lat po zakończeniu okresu nimi objętego, powyższe wyliczenie potwierdzi.

Pracodawca nie uregulował kwestii związanych z ryczałtem za nocleg w podróży służbowej w przepisach wewnętrznych, jak również nie uczynił tego w zawartej z powodem umowie o pracę. Pracodawca uważał zawsze, że zapewnienie pracownikowi noclegu w kabinie samochodu spełnia wymóg zapewnienia mu bezpłatnego noclegu, co jest stanowiskiem błędnym. Pracodawca wypłacał diety, natomiast ryczałtu za noclegi nie wypłacał.

Zdaniem powoda zastosowanie w niniejszej sprawie znajduje rozporządzenie z dnia 19 grudnia 2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, które w § 9 ust. 2 stanowi, że w przypadku nieprzełożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt za nocleg, w wysokości 25 % limitu określonego w załączniku do wyżej wspomnianego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Powód nocował na terenie krajów Europy Zachodniej. Ryczałty za noclegi na terenie tych krajów w rozporządzenie określa na poziomie 30 euro za nocleg. Stosownie do powyższego zostały ustalone kwoty należnego powodowi ryczałtu za noclegi, dochodzone niniejszym pozewem.

Dla powoda roszczenie jest zasadne, bowiem stosowanie do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014r., wydanej w sprawie II PZP 1/14: „Zapewnienie pracownikowi – kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionym w państwowej lub samorządowej jednostce sfery

budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami (Dz.U. nr 236, poz. 1991 ze zm.), co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy” - co jest adekwatne do sytuacji powoda wynikającej z niniejszego pozwu.

Powód wskazywał, iż próbował ugodowego uregulowania z pozwanym kwestii wypłaty należnego mu ryczałtu za nocleg w okresie objętym pozwem, jednak pozwany nie przystał na propozycję powoda.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa jako w całości bezzasadnego, zarzut co do wartości przedmiotu sporu w niniejszym postępowaniu. W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom powoda podniesionym w pozwie, za wyjątkiem okoliczności, które zostały wprost przez pozwanego przyznane w niniejszej odpowiedzi na pozew. Pozwany wskazał, że powód nie wykazał w pozwie, w jaki sposób dokonał ustalenia skazanej wartości przedmiotu sporu. Powód nie wykazał w jakich dniach miały miejsce zdarzenia, z których wywodzi skutki prawne, również nie wiadomym pozostaje w jaki sposób powód ustalił daty wymagalności poszczególnych kwot. Pozwany powołał się na treść Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Pozwany wskazuje, że powód błędnie zakłada, że przysługuje mu jakiegokolwiek roszczenie wszystkie diety, które mu przysługiwały zostały mu wypłacone. Powód nie wymienił w ogóle z nazwy krajów, na które się powołał. Nie przytoczył podstawy prawnej, z której wywiódł stawkę określoną jako „ryczałt za noclegi”. Nie wskazał o jaka walutę chodzi w pozwie, nie załączył wyczenia kursu euro (dolara bądź jakiegokolwiek innej waluty) na dzień, w którym dokonał swoich obliczeń. Wskazuje dowolnie przez siebie ustaloną liczbę 290 dni. Tego typu działanie powoda noszące znamiona złej wiary zwraca uwagę szczególnie w kontekście ukrywania lub zatajania pewnych okoliczności przez powoda. Sprzeczne jest bowiem z zasadami doświadczenia życiowego jest obliczenie dokładnej liczby dni w której się przebywało w podróży służbowej, w oderwaniu od jakiegokolwiek dokumentacji. Powód nie wskazał, gdzie odbierał odpoczynek – w jakich miejscach, na jakich parkingach oraz że nie przedłożył dowodu na uzasadnienie wysokości swojego żądania. W obszernym uzasadnieniu pozwany powoływał się na nie przedłożenie przez powoda dowodów uzasadniających poniesienie przez niego kosztów noclegów. Z tego tytułu pozwany wywodził dalej idące wnioski, że takie koszty nie zaistniały i nie ma podstaw do tego, aby pozwany zapłacił powodowi jakąkolwiek kwotę. Ponadto pozwany powoływał się też na nie wystąpienie przez powoda do pozwanego o udostępnienie ewidencji czasu pracy oraz, że roszczenia z punktu a i b pozwu uległy przedawnieniu. Dla pozwanego niezrozumiała była postawa powoda który wystąpił z roszczeniem trzy lata później od zaistniałych zdarzeń. Okoliczność, że została wydana uchwała SN z dnia 12 czerwca 2014r. II PZP 1 /14 nie przekonywała pozwanego wskazując, że powyższa Uchwała została wydana dla konkretnego stanu faktycznego nie dotycząca stanu faktycznego zaistniałego u powoda. Pozwany ponadto podnosił, że brak jest jasnego sprecyzowania żądania przez powoda. Powód nie wskazał miejsca w którym znajdował się pojazd w którym odbierał odpoczynek. Powód także nie podał, czy noclegi były realizowane na drogach publicznych, czy poza drogami publicznymi. W tym zakresie pozwany powoływał się na Ustawę o czasie pracy kierowcy i Rozporządzenie 561/2006 WE. Zdaniem pozwanego do odpoczynków i snu realizowanego na parkingach poza drogami publicznymi nie mają zastosowania uregulowania ustawy o czasie pracy kierowców. Pozwany również odwoływał się do dokonanej przez powoda interpretacji fragmentu uchwały SN z dnia 12 czerwca 2014r. W ocenie pozwanego gdyby przyjmować treść uchwały według interpretacji powoda to należy uznać, że Sąd Najwyższy naruszył zasady konstytucji RP. Zdaniem pozwanego SN podnosił, że na treść uchwały składają się dwa niezależne elementy, które muszą zaistnieć aby mogło dojść do zasadności roszczenia kierowcy: zapewnienie bezpłatnego noclegu oraz realny koszt noclegu. Ponadto pozwany podnosił na niedopuszczalność retroaktywności orzeczenia Sądu Najwyższego. W tym zakresie pozwany także dokonał własnej interpretacji tego zagadnienia. Również pozwany w uzasadnieniu wywodził, że kabina samochodowa była właściwym miejscem odpoczynku. Również odwołał się do prawa wspólnotowego według którego kierowca jako odpowiedzialny i zdolny do wykonywania swego zawodu pracownik podejmuje świadomie decyzję czy odebranie odpoczynku w kabinie pojazdu jest dla jego odpoczynku psychofizycznego wystarczające. Także w tym zakresie pozwany przeprowadził analizę odróżnienia pojęcia odpoczynek od pojęcia nocleg. Ostatecznie pozwany stwierdził, że kierowcy będzie należał się ryczałt za nocleg ale tylko wówczas jeśli będzie on odbierany w nocy. Dalsze

wywody w tym zakresie pozwanego są bardzo obszerne i sprowadzają się do wniosku, że odebranie odpoczynku nocnego w kabinie samochodu ciężarowego wyklucza roszczenie o tzw. ryczałt noclegowy. W ocenie pozwanego ryczałt za nocleg należny jest pracownikowi w sytuacji w której w związku z podróżą służbową ponosi koszty których nie poniósłby nocując w miejscu zamieszkania. Także co do samego pojęcia ryczałtu pozwany dokonuje dokładnej analizy jednakże pozwany wyklucza, aby ryczałt za nocleg miał charakter abstrakcyjny. Między innymi pozwany powołał się na pismo PIP w Rzeszowie z dnia 6 grudnia 2013r. oraz stanowisko Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z 2014r. i wyroku SN dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie z dnia 17 lipca 2014r. oraz inne orzeczenia sędziów karta 49. Ostatecznie pozwany wskazywał na obowiązek udokumentowania rzeczywistych kosztów poniesionych przez pracownika w związku z podróżą służbową. Pozwany także zasygnalizował niezgodność przepisów prawa krajowego z przepisami prawa unijnego przyjmując, że zgodnie z zasadą bezpośredniego skutku prawa unijnego przepisy niezgodne z prawem unijnym nie powinny mieć zastosowania w porządku krajowym. Dlatego przedmiotowe roszczenia powoda o zapłatę ryczałtu za dzienne i skrócone tygodniowe okresy wypoczynku w zakresie w jakim zostały one odebrane w kabinie samochodu, która stanowi odpowiednie miejsce do spania winny być oddalone. Z ostrożności procesowej pozwany wskazywał, że powód realizował noclegi poza zakresem podróży służbowej, a więc ryczałt za nocleg z tytułu podróży służbowej był nienależny. W tym zakresie pozwany powołał się na odpowiednie przepisy prawne. Także pozwany wskazywał, że ryczałt za nocleg nie jest wynagrodzeniem, ani jego składnikiem na co wskazywał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2004r. I PK 298/03. Zwracał również pozwany uwagę na to, że kierowcy masowo występują o wypłatę ryczałtów podnosząc, że zachowania najczęściej byłych pracowników są niezgodne z zasadami współżycia społecznego i są nadużyciem prawa. Także w tym zakresie pozwany odwołał się do art. 8 k.p. oraz 5 i 7 k.c. Pozwany wskazywał, że dokonał wypłaty wszystkich należnych powodowi świadczeń. Ponadto pozwany wyliczył, że świadczenia dochodzone pozwem stanowią równowartość wypłaconych za cały okres zatrudnienia wynagrodzeń. Według pozwanego powód przyjmował kwoty należne jemu jako koszty podróży. Były to szeroko pojęte koszty podróży. W praktyce u pozwanego wszelkie koszty podróży były zbiorczo określone słowem dieta i dlatego wszystkie żądania powoda zostały zaspokojone. Dodatkowo pozwany wyjaśniał, że powód nie skorzystał z zawiadzenia do próby ugodowej i nie otrzymał przedsądowego wezwania do zapłaty. Dla pozwanego godzi to w zasadę prawdy o której mówi art. 3 k.c. ostatecznie według pozwanego powód nie przedstawił ani jednego dowodu poniesionego kosztu, a całokształt zachowania powoda jest sprzeczny z „dobrymi obyczajami”, które w prawie cywilnym i handlowym stanowią kryterium oceny treści stosunków prawnych.

Ostatecznie powód swoje roszczenia sprecyzował wraz z wyliczeniem w piśmie z dnia 5 marca 2015r. (karta 823 - 827 tom V). Do pisma powoda z dnia 5 marca 2015r. pozwany ustosunkował się w piśmie z dnia 12 marca 2015r. (karta 831- 832 tom V).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód był pracownikiem pozwanego w okresie od dnia 1 sierpnia 2011r. do dnia 29 marca 2013r. Powód zawarł następujące umowy o pracę 14 stycznia 2011r. na okres od 18 stycznia 2011r. do 31 lipca 2011r., i 1 sierpnia 2011r. na okres od 1 sierpnia 2011r. do 31 lipca 2012r., i od 1 sierpnia 2012r. na czas nieokreślony. Do umów o pracę w dniu 2 stycznia 2012r. i 1 października 2012r. zostały zawarte aneksy. W aneksach do umów o pracę strony ustaliły wysokość wynagrodzenia wraz z dodatkami. Na podstawie aneksów powód otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze 1.500 zł (1.600 zł), 350 zł dodatek ryczałtowy z tytułu godzin dyżuru, 50 zł dodatek ryczałtowy z tytułu pracy w godzinach nocnych, stałą dietę w wysokości 42 euro za każdy dzień wykonywania pracy na terenie państw unijnych wypłacana gotówką według kursu NBP z ostatniego dnia miesiąca, koszty przejazdu z G. do Holandii i z Holandii do G. pokrywał właściciel. Powód zajmował stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego. Umowa rozwiązała się za porozumieniem stron z dniem 29 marca 2013r. Powód pracował wyłącznie w transporcie międzynarodowym otrzymując wynagrodzenie zasadnicze, diety i pozostałe dodatki zgodnie z aneksami do umów o pracę. Powód zasadniczo nocował na bazie na terenie Holandii (Dirksland) i w Hiszpanii (Burgos). Noclegi odbywały się również na parkingach.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań stron, z zeznań świadka E. C. (karta 851-853) oraz dokumentów umów o pracę (karta 7 - 9), oświadczenia z dnia 29 marca 2013r. (karta 11), świadectwa pracy (karta 12),

aneksów do umów o pracę (karta 742-743), oraz raporty aktywności kierowcy wraz z zestawieniem delegacji (Tom II, III, IV, V karta od 801-813), listy płac (karta 224-226 Tom II), zdjęcia bazy noclegowej w Dirksland (karta 229-232, 814 Tom II i Tom V).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie dokumentów wskazanych wyżej, których wiarygodność nie została podważona oraz w oparciu o zeznania świadka E. C., którym to zeznaniem Sąd dał wiarę oraz w oparciu o zeznania stron, które także Sąd uznał za wiarygodne. Sąd pominął dowód z płyt albowiem płyta CD (karta 19 Tom I) była niemożliwa do odtworzenia technicznie oraz pominął dowód z płyty CD (karta 197) albowiem została złożona na okoliczność standardów kabin i Sąd uznał przeprowadzanie tego dowodu za bezprzedmiotowe w niniejszej sprawie.

Na wstępie rozważań Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie o ryczałty za noclegi było rozpatrywane przez ten Sąd przeciwko temu samemu pozwanemu i zakończyło się prawomocnym wydaniem wyroku w sprawie (IVP 73/14 IVPa73/14). Przechodząc do dalszych rozważań Sąd pierwszej instancji powołał się na okoliczności bezsporne. Takimi okolicznościami są wyjazdy powoda począwszy od listopada 2011r. do stycznia 2013 r. które stanowiły podróże służbowe o których mowa w art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r o czasie pracy kierowców (Dz.U. z 2012 poz. 1155). Poszczególne wyjazdy stanowiły bowiem realizacje zadania służbowego polegającego na wykonaniu na polecenie pracodawcy wyjazdu poza miejscowość o której mowa w pkt 4 lit. a cyt. ustawy w celu wykonania przewozu drogowego. Z tego względu powodowi przysługiwały należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77⁽⁵⁾ § 3 – 5 kodeksu pracy. Stosowanie do tych przepisów warunkiem wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej określa się Układzie Zbiorowym Pracy lub w Regulaminie Wynagradzania albo w umowie o pracę jeżeli pracodawca nie jest objęty Układem Zbiorowym Pracy lub nie jest obowiązany do ustalania Regulaminu Wynagradzania. Trzeba wskazać, że u pozwanego nie obowiązywał Układ Zbiorowy Pracy jak również Regulamin Wynagradzania oraz umowa o pracę (umowy o pracę) nie zawierały postanowień dotyczących świadczeń z tytułu podróży służbowych. W konsekwencji w takim przypadku pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów dotyczących podróży służbowych pracowników państwowej lub samorządowej jednostki sfery budżetowej. W okresie w którym zaistniały należności powoda obowiązywało Rozporządzenie z 2002r. aktualnie od 1 marca 2013r. obowiązuje Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 poz. 167). Dlatego prawo powoda należało oceniać na podstawie przepisów Rozporządzenia z 2002r. § 9 Rozporządzenia 2002r. stanowił, że za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia, w razie nie przedłożenia rachunku za nocleg pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu określonego w taki sposób jak stanowi do tego załącznik. Przepisów ustępu 1 i 2 nie stosuje się jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg. W tym miejscu należy odnieść się do twierdzeń strony pozwanej, że zapewniała nocleg powodowi. I tak kolejno powód miał mieć zapewniony nocleg na bazie w Dirksland i Hiszpanii. Powód takim twierdzeniom zaprzeczał. Poza sporem jest, że pozwany w żaden sposób nie określił, że powód jako kierowca ma odbywać noclegi w bazie w Dirksland lub w hotelu w Hiszpanii. Analizując warunki panujące w bazie Dirksland przede wszystkim biorąc pod uwagę zeznania stron oraz zdjęcia należy potwierdzić wysoki standard bazy. W bazie istniała stwarzała możliwości spożycia posiłków, odpoczynku jednak nie może dać wiary stronie pozwanej, że dwie sofy znajdujące się w ogólnym pomieszczeniu z aneksem kuchennym nawet gdyby przyjąć, że miały funkcję rozkładania było zapewnieniem noclegu. Na bazę w Dirksland przyjeżdżali kierowcy nie tylko powód i inni pracownicy, ale także zagraniczni kierowcy między innymi Portugalczycy którzy zjeżdżali do bazy o różnych porach. Jeżeli chodzi o hotel w Hiszpanii usytuowany w niedalekiej odległości od miejsca parkingowego samochodów pozwanego to powód nie korzystał z hotelu bo w tym zakresie między stronami nie było żadnych ustaleń. Powód skorzystał z miejsca noclegowego w hotelu tylko raz kiedy samochód, którym kierował powód był w naprawie. Oznacza to, że strony nie dokonały żadnych ustaleń co do możliwości a nawet polecenia spania poza samochodem i w konsekwencji należy uznać, że miejscem do spania dla powoda była kabina samochodu. Powód w swoich zeznaniach wyraźnie stwierdził, że nie wiedział aby na bazach była możliwość noclegu „nie wiedziałem aby na bazach gdzie nocowaliśmy były jakieś

miejsca noclegowe. Pozwany mnie o tym nie informował”. Powód najczęściej wyjeżdżał do Hiszpanii i zawsze nocował w samochodzie. Reasumując Sąd uznał, że sposób dorozumiany strony ustaliły, iż miejscem spania dla kierowców w tym powoda jest kabina samochodu. Obecnie należy przyjmować za Uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014r IIPZP 1/14 M.P.Pr. 2014/10/531-536, iż zapewnienie kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ustęp 4 Rozporządzenia cyt. wyżej z 2002r. co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ustęp 1 – 3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i w wysokości określonych w umowie o pracę, Układzie Zbiorowym Pracy lub innych przepisach prawa pracy. Warto podkreślić, że Sąd Najwyższy przyjął, że usługa hotelarska obejmuje szerszy zakres świadczeń niż tylko udostępnienie „miejsca do spania”. W szczególności możliwość skorzystania z toalety, prysznica, przygotowania gorących napojów, a także zapewnienie wyżywienia co powoduje obniżenie diety. Brak przedstawienia rachunku za usługi hotelarskie oznacza, że pracownik nie korzystał z hotelu. Pogląd Sądu Najwyższego podtrzymał Sąd Najwyższy w kolejnej uchwale z 7 października 2014r. I PZP 3/14 (www.sn.pl.). Reasumując obecnie wykluczona jest możliwość noclegu w kabinie samochodu jako bezpłatnego noclegu które eliminuje prawo do ryczałtów i to bez względu na standard wyposażenia kabiny. Dlatego w tym zakresie Sąd nie przeprowadzał żadnego dowodu. Natomiast Sąd nie mógł potwierdzić, że baza w Dirksland czy w Mastwick umożliwiały bezpłatny nocleg. To co Sąd Najwyższy wskazał usługa hotelarska ma szerszy zakres świadczeń i zapewnia odpowiedni reżim np. co do ciszy nocnej. O takich standardach nie może być mowy na bazie do której zjeżdżają kierowcy o różnej porze i w zasadzie w jednym pomieszczeniu przebywają razem przygotowując sobie posiłki, rozmawiają lub oglądają telewizję, grają w gry komputerowe lub wykonują szereg innych czynności i w tym samym momencie inny kierowca mógłby spać. Nawet przyjmując, że pomieszczenie miało aneks kuchenny i dalszą część pomieszczenia to jednak stanowiło to jedno pomieszczenie. W ocenie Sądu baza nie zapewniała bezpłatnego noclegu w rozumieniu usługi hotelarsko - motelowej. Zresztą Sąd Najwyższy rozróżnił pojęcie „odpowiednie miejsce do spania” i „bezpłatny nocleg” wskazując, że te pojęcia nie mogą być utożsamiane i podkreślając, że użycie różnych sformułowań w przepisach prawa oznacza, że są to różne pojęcia. Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie noclegu zasadniczo odnosi się do usługi hotelarskiej o czym świadczy nie tylko zwrot kosztów w wysokości stwierdzony rachunkiem hotelowym, ale także wysokość ustalonych limitów. Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie właściciela bazy uznając, że w tym zakresie wystarczające są zeznania stron i dowodowy z zdjęć, Sąd nie widział celowości przesłuchiwanie na tak ustalone okoliczności wskazanej osoby. Dlatego Sąd uznał, że powód uzyskał prawo do ryczałtu albowiem nie miał zapewnionego noclegu o którym mowa w powołanym wyżej Rozporządzeniu. Przy obliczaniu należności na rzecz powoda Sąd uznał za wiarygodne wyliczenia powoda określone w piśmie procesowym z dnia 5 marca 2015r. Pozwany nie przedstawił dowodów, iż liczba odbytych noclegów w okresie spornym była inna niż wskazana przez powoda. Sąd ustalił ilość noclegów na podstawie wydruków dotyczących ewidencji czasu pracy przedstawionych przez pozwanego przyjmując, że na jedną dobę zawsze przypadał jeden nocleg. Znajdowało to potwierdzenie w raportach aktywności kierowcy, z których wynikało, że w każdej dobie podróży powód korzystał z odpoczynku, co oznaczone było w raporcie poprzez symbol „łóżko”. Ponadto pojęcie noclegu zgodnie z Rozporządzeniem cyt. wyżej nie musiało się wiązać z porą nocną. Sąd przeanalizował rozbieżności, które wskazała pełnom. pozwanego na rozprawie w dniu 19 marca 2015r. wskazując, że występuje 17 różnic co do ilości noclegów w okresach pomiędzy 1 a 11 lutym 2012r., 1 a 31 marca 2012r., 1 a 16 czerwca 2012r., 2 a 31 lipca 2012r., 14 a 30 listopada 2012r., pomiędzy 15 a 25 marca 2013r. Według weryfikacji Sądu ilość wskazana przez powoda znajduje odzwierciedlenie w raportach aktywności dlatego Sąd uznał raporty aktywności za wiarygodny materiał dowodowy w zakresie dla poszczególnych podróży oraz ilości noclegów. Jak potwierdził świadek E. C., który rozliczał powoda, ilość noclegów nie była przedmiotem zainteresowania świadka albowiem wynagrodzenie powoda było płacone zgodnie z umową o pracę - wynagrodzenie zasadnicze plus dieta 42 euro za każdy dzień pobytu za granicą. Z kolei świadek nie był bezpośrednim uczestnikiem rozmów między powodem a pozwanym, co do zasad ustalania wynagrodzenia i okoliczność na którą powołuje się pozwany, że powód nie wprowadzał kodu kraju w czasie wyjazdów zagranicznych była dla pozwanego bez znaczenia z uwagi na zasady rozliczania z powodem. Sąd przyjął, że kwota limitu na nocleg w przypadku Hiszpanii i Holandii wynosiła 120 euro, a więc kwota ryczałtu stosownie do cyt. Rozporządzenia wynosiła 30 euro. Z kolei wymagalność roszczeń należało

odnosić do każdej podróży oddzielnie przy uwzględnieniu przeznaczonego na rozliczenie kosztów okresu 14 dni. Przeliczenie ryczałtów dokonano na podstawie średnich kursów NBP według daty wymagalności roszczeń.

Wyliczenie należności powoda Sąd pierwszej instancji przedstawił w poniższej tabeli:

Data podróży	Ilość noclegów	Data wymagalności	Średni kurs euro	Łączna kwota ryczałtu
02-30/11/2011 r.	22	15.12.2011 r.	Tabela nr 242/A/ NBP/2011 z dnia 15.12.2011 r.	3 047,22 zł
01-20/12/2011 r.	13	04.01.2012 r.	Tabela nr 3/A/ NBP/2012 z dnia 04.01.2012 r.	1 752,69 zł
09-31/01/2012 r.	21	15.02.2012 r.	Tabela nr 32/A/ NBP/2012 z dnia 15.02.2012 r.	2 691,53 zł
01-11/02/2012 r.	8	26.02.2012 r.	Tabela nr 39/A/ NBP/2012 z dnia 24.02.2012 r.	999,70 zł
25-29/02/2012 r.	3	15.03.2012 r.	Tabela nr 53/A/ NBP/2012 z dnia 15.03.2012 r.	372,78 zł
01-31/03/2012 r.	23	15.04.2012 r.	Tabela nr 073/A/ NBP/2012 z dnia 13.04.2012 r.	2 882,75 zł
01-30/04/2012 r.	17	15.05.2012 r.	Tabela nr 093/A/ NBP/2012 z dnia 15.05.2012 r.	2 201,16 zł
01-12/05/2012 r.	9	27.05.2012 r.	Tabela nr 101/A/ NBP/2012 z dnia 25.05.2012 r.	1 174,77 zł
22-31/05/2012 r.	8	15.06.2012 r.	Tabela nr 115/A/ NBP/2012	1 030,20 zł

			z dnia 15.06.2012 r.	
01-16/06/2012 r.	14	01.07.2012 r.	Tabela nr 125/A/ NBP/2012 z dnia 29.06.2012 r.	1 819,11 zł
02-31/07/2012 r.	24	15.08.2012 r.	Tabela nr 157/A/ NBP/2012 z dnia 14.08.2012 r.	2 984,82 zł
01-02/08/2012 r.	1	17.08.2012 r.	Tabela nr 159/ A/NBP/2012z dnia 17.08.2012 r.	122,04 zł
03-25/09/2012 r.	16	10.10.2012 r.	Tabela nr 197/A/ NBP/2012 z dnia 10.10.2012 r.	1 957,82 zł
09-31/10/2012 r.	17	15.11.2012 r.	Tabela nr 222/A/ NBP/2012 z dnia 15.11.2012 r.	2 127,31 zł
01-04/11/2012 r.	3	19.11.2012 r.	Tabela nr 224/A/ NBP/2012 z dnia 19.11.2012 r.	373,69 zł
14-30/11/2012 r.	12	15.12.2012 r.	Tabela nr 243/A/ NBP/2012 z dnia 14.12.2012 r.	1 513,75 zł
01-14/12/2012 r.	13	29.12.2012 r.	Tabela nr 251/A/ NBP/2012 z dnia 28.12.2012 r.	1 681,51 zł
07-25/01/2013 r.	14	09.02.2013 r.	Tabela nr 028/A/ NBP/2013 z dnia 08.02.2013 r.	1 791,81 zł
15-29/03/2013 r.	13	13.04.2013 r.	Tabela nr 072/A/ NBP/2013 z dnia 12.04.2013 r.	1 648,00 zł
	251		32.176,66 zł	

Powodowi przysługiwały ryczałty za 251 noclegów a zatem na jego rzecz zasądzeniu podlegała w oparciu o § 9 ustęp 2 Rozporządzenia z 2002r. łącznie kwota 32.176,66 zł. O kosztach sąd orzekł po myśli art. 102 k.p.c. uznając, że pozwany został zobowiązany do pokrycia wysokich kosztów pracowniczych, których w zasadzie obowiązek powstał w związku z Uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014r. i zasady współzycia społecznego przemawiają za zastosowaniem instytucji zwolnienia od ponoszenia kosztów opłaty od pozwu. O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 12 ustęp 1 pkt 2 w związku z pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013r. poz. 461). Sąd nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego przyjmując, że pismo z dnia 5 marca 2015r. zostało ostatecznie sprecyzowane wskutek dokumentów przedłożonych przez pozwanego.

Dlatego Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany M. R. zaskarżając wyrok w części, co do punktów 1 i 3, zarzucając mu :

I. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik postępowania, tj.:

1) art. 316 par. 1 kpc poprzez wydanie wyroku na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. (dalej RMPIPS 2002) w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, które zostało uchylone i z dniem 29 stycznia 2013 r. i zastąpione Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej a następnie przepisy tak ww. rozporządzenia RMPIPS 2002 jak i rozporządzenia RMPIPS 2013 r. zostały zaskarżone w toku procesu, tj. w dniu 12.02.2015 r. i stanowią obecnie przedmiot postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, pod sygn. akt: K 11/15;

2) art. 213 par. 1 kpc poprzez pominięcie faktu powszechnie znanego, jakim było skierowanie w dniu 12 lutego 2015 r. skargi do Trybunału Konstytucyjnego, podczas gdy przedmiotem skargi są przepisy, ww. Rozporządzeń, na podstawie których Sąd oparł zaskarżony Wyrok, co może mieć zasadnicze znaczenie nie tylko dla tego, przedmiotowego postępowania, ale dla tzw. postępowań o zasądzenie ryczałtów za noclegi kierowców w kabinie, w sytuacji gdyby TK uznał, iż przepisy te (m.in. par. 16 ust. 2 RMPIPS 2013, par. 9 ust. 2 RMPIPS 2002, par. 9 ust. 2 RMPIPS 2002) naruszają przepisy Konstytucji RP;

3) art. 225 kpc w zw. z 316 par. 1 kpc, poprzez brak otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo, podczas gdy ze względu na wagę zarzutów sformułowanych do rozpoznania przez TK w opisanej wyżej skardze, byłoby to konieczne, a potrzeba taka pojawiła się w czasie od pierwszego posiedzenia Sądu I instancji do wyznaczenia drugiego posiedzenia;

4) art 217 par. 2 kpc. poprzez dopuszczanie przez Sąd I instancji, na kolejnych posiedzeniach nowych twierdzeń ze strony Powoda, podczas gdy, co zostało bezspornie przez Pozwanego wykazane, Powód na chwilę wytoczenia powództwa dysponował pełnym materiałem dowodowym (a przynajmniej powinien), na podstawie którego to materiału mogło by dojść do wydania Wyroku na pierwszym posiedzeniu, ale materiału tego nie przedłożył, przekładając ciężar dowodzenia na Pozwanego - co było podnoszone w toku procesu i ma odzwierciedlenie w treści sporządzonych protokołów;

5) art. 6 kc w związku z art. 232 kpc ., w zw. z art. 227 kpc poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji bezpodstawne przerwienie ciężaru udowodnienia faktów dotyczących Powoda, na Pozwanego, w sytuacji gdy Powód na moment wytoczenia powództwa dysponował pełnym materiałem dowodowym (a przynajmniej powinien), na podstawie którego to materiału mogło dojść do wydania wyroku już na pierwszym posiedzeniu, co miało istotny wpływ na wynik sprawy i przyczyniło się do przedłużenia postępowania o kilka miesięcy, co nie pozostało bez wpływu na bieg

ustawowych odsetek - co było podnoszone w toku procesu i ma odzwierciedlenie w treści sporządzonych protokołów (również w odpowiedzi na pozew);

6) art. 6 kc w związku z art. 227 kpc, poprzez pominięcie dowodów mających istotne znaczenie dla sprawy, tj.:

a) dowodu ze zdjęcia ilustrującego sposób „odbierania odpoczynków” przez Powoda (zważywszy, iż Powód sam przyznał na posiedzeniu, że czas w chwili uchwyconej na fotografii był Jego czasem pracy), a w następstwie pominięcia i brak uznania za udowodniony fakt wprost przyznany przez Powoda, co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

b) dowodu z wydruków google maps na okoliczność obecności hoteli w odległości mniejszej niż 200 metrów od miejsca pobytu Powoda w czasie pracy, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem gdyby Sąd uwzględnił ten materiał dowodowy, doszedłby do przekonania, że powód mógł każdy jeden nocleg odbierać w hotelu, ale nie robił tego, celem poczynienia możliwych oszczędności - wobec braku ponoszenia jakichkolwiek kosztów noclegu - których dochodzi tym postępowaniem;

7) art. 232 zd. 2 kpc, poprzez zaniechanie przez Sąd I instancji przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości i rozliczania czasu pracy pracowników mobilnych, co do przedstawionych przez obie strony materiałów, w sytuacji gdy istniały zasadnicze wątpliwości i rozbieżności pomiędzy przedstawionymi przez obie strony rozliczeniami, spotęgowane wykazaniem w toku procesu dokonywanych przez Powoda naruszeń (przykładowo: zaniechanie zaznaczania przez Powoda tzw. kodów krajów rozpoczęcia), co w znacznym stopniu uniemożliwiło ustalenie rzeczywistych miejsc noclegu, w których przebywał Powód, a w szczególności rzeczywistej liczby tych noclegów;

8) art. 232 zd. 2 kpc, poprzez zaniechanie przez Sąd I instancji przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, co do sposobu rozliczania diet przez Księgowego dokonującego obliczeń dla Skarżącego, podczas gdy, gdyby taki dowód został dopuszczony, możliwe byłoby ustalenie, w jakiej wysokości wypłacany był ryczałt za nocleg, po odjęciu od kwoty głównej tzw. „Stalej diety” minimum, odpowiednio 30 zł tytułem diety po roku 2013 i 23 zł przed tą datą;

9) art. 217 par. 3 kpc ww. zw. z art. 328 kpc poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka, Pana J. D., na okoliczność tj. hotelowego (w realiach polskich znacznie wykraczających poza hotelarski) standardu bazy w Dirksland, o którym świadek miał najszerszą wiedzę z tego względu, że był właścicielem tamtej bazy, co wpłynęło na treść zaskarżonego Orzeczenia;

10) art. 230 kpc polegające na pominięciu okoliczności, że fakt nie ponoszenia jakichkolwiek kosztów i możliwości realnego czynienia przez to oszczędności został przyznany przez pozwanego powoda wprost - a to wobec niezakwestionowania przez powoda tego faktu w toku procesu, co przekłada się w sposób znaczny na wynik postępowania, bowiem na podstawie ww. okoliczności można skonstruować wniosek, że Powód dochodzi roszczeń, które nigdy nie powstały i do których otrzymania nigdy nie był uprawniony; konsekwentne pomijanie powyższej okoliczności wskazywane było na każdym z posiedzeń, co znajduje odzwierciedlenie w treści sporządzonych protokołów;

11) art. 233 par. 1 kpc poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia, że ryczałty za noclegi były Powodowi wypłacane tytułem „stalej diety” jako całości należności przysługujących z tytułu podróży służbowych, podczas gdy pozwany zaoferował logiczne, wzajemnie się uzupełniające się dowody w postaci* zeznań Księgowego, Pana E. C., potwierdzające, że Powodowi były wypłacane ryczałty za noclegi w zbiorczym określeniu „stała dieta”, co korelowało z treścią postanowień kolejnych aneksów do umów o pracę, będących ich integralnymi częściami, co było wielokrotnie podnoszone w toku procesu;

12) art. 233 par 1 i 2 i art 328 par 2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, i zastąpienie jej dowolną oceną dowodów; ponadto dokonania oceny dowodów wybiórczo wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pełnym pominięciu sposobu rzeczywistego wieloletniego

wykonywania umowy o pracę i interpretowania pojęcia „stała dieta” przez obie strony stosunku pracy, a w konsekwencji na błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, że Powód nie otrzymał przysługujących mu należności; jak również dokonanie przez Sąd błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkującej dokonaniem nieprawidłowych ustaleń faktycznych oraz braku poczynienia ustaleń niezbędnych dla rozstrzygnięcia, co miało wyraz w uzasadnieniu wyroku;

13) art. 233 kpc poprzez:

a) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest zdjęcia dostarczonego przez pozwanego, z którego wynika, że powód wykorzystywał czas na odpoczynek sprzecznie z istotą tego odpoczynku, za co dodatkowo domaga się zasądzenia kwot, co jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego;

b) wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest zeznań pozwanego oraz powoda, wniosków z niego niewynikających a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, że powód nie wiedział i nie był informowany o miejscach noclegów, czemu dał wyraz zamieszczając w zaskarżonym Orzeczeniu, cytując twierdzenia Powoda, podczas gdy oczywistym jest, że twierdzenia Powoda muszą być dla niego samego korzystne i nie możliwym jest, aby Powód nie wiedział, że „są jakieś miejsca noclegowe”, skoro w odległości mniej niż 200 metrów od miejsca, do którego „zjeżdżał na bazę”, znajdował się hotel;

14) art. 233 par 1 kpc w zw. z 235 par 1 kpc poprzez oparciu wyroku na dowodach przeprowadzonych z naruszeniem zasady bezpośredniości, wyrażające się w zastąpieniu zeznań świadka, Pana J. D., zeznaniami Powoda i dokumentacją fotograficzną, która nie zastąpi obiektywną oceną, jak i wiedza dot. stanu faktycznego właściciela bazy przystosowanej do odpoczynku kierowców w transporcie międzynarodowym;

15) art. 233 par 1 kpc poprzez :

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w odmowie wiarygodności mocy dowodowej twierdzeń Pozwanego co do możliwości odbywania noclegu przez Powoda w bazie w miejscowości Dirskland, na których to łóżkach Pozwany odbywał noclegi i nie było to niemożliwe;

- pominięcie istotnej okoliczności wyłonionej na podstawie całokształtu materiału dowodowego, że ewentualne zastrzeżenia kierowca - pracownika - Powód miał zgłaszać w formie pisemnej, podczas gdy nigdy takich zastrzeżeń nie czynił, co stanowiło akceptację wszelkich warunków jak i zaspokojenia przysługujących powodowi roszczeń w związku ze stosunkiem pracy;

- przekroczenie zasad swobodnej oceny i zastąpienie jej oceną dowolną, polegającą na przyjęciu, że Pozwany nie wypłacał ryczałtów w kwocie łącznej i nie zapewniał bezpłatnego noclegu zawierającego różne miejsca do spania, bądź w kabinie samochodu ciężarowego przystosowanego do transportu dalekobieżnego, bądź w bazie;

16) art. 321 kpc poprzez zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda kwot wskazanych dowolnie przez Powoda podczas gdy kwoty te powinny być dokładnie przeliczone w oparciu o wzór: data - kraj noclegu - przysługująca dieta stała (obejmująca diety i ryczałty za noclegi) - waluta. Następnie powinno zostać od kwoty wypłaconej odjęte wyliczenie uzyskane zgodnie z powyższym sposobem, i ewentualna różnica powinna stanowić wartość przedmiotu sporu/ kwotę do potrącenia;

17) art. 233 par. 1 poprzez przyjęcie sprzeczności w treści Orzeczenia, wyrażającej się w uznaniu, że wypłata ryczałtu za zaszłe noclegi będzie zasadna, podczas gdy wypłata w obecnym punkcie czasowym tak znacznych należności, stanowić może jedynie nieuzasadnione przysporzenie po stronie powoda, ze względu na to, że nigdy, podczas wykonywania podróży służbowych, faktycznych kosztów noclegu nie poniósł;

18) nierozpoznanie istoty sprawy poprzez zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu (przede wszystkim wątpliwości co do zgodności przepisów z Ustawą Zasadniczą RP, na których zostało powództwo oparte;

19) nierozpoznanie istoty sprawy poprzez pominięcie wszystkich merytorycznych zarzutów pozwanego;

20) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, poprzez:

a. błędne przyjęcie, że Pozwany nie przedstawił dowodów, że liczba odbytych noclegów w okresie spornym była inna niż wskazana przez Powoda, podczas gdy Sąd jednocześnie, w treści tego samego Orzeczenia, wskazuje, że ustalił stan faktyczny, między innymi na podstawie dokumentów - raportów aktywności, które stanowią ewidentny przeciwdowód na liczbę noclegów, ponadto, pierwotnie Powód wskazywał jeszcze inną liczbą noclegów;

b. błędne przyjęcie, że powód w trakcie odbywania podróży służbowych nie miał zapewnionego bezpłatnego noclegu w rozumieniu powyższych Rozporządzeń, podczas gdy na bezpłatność noclegu nie składało się li tylko miejsce do spania w kabinie samochodu ciężarowego, ale cała baza wyposażona w kompletną infrastrukturę sanitarno - elektryczną, za którą płacił Pozwany;

22) błąd w ustaleniach faktycznych (str. 12 zaskarżonego Orzeczenia) polegający na stwierdzeniu, że zwrot kosztów noclegów nie był uregulowany w aktach wewnętrznego uregulowania czy w umowie o pracę Powoda, podczas gdy zwrot ten przewidziany był w tzw. „Stalej diecie” w wysokości 42 EUR;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego :

1) art. 5 Konstytucji RP poprzez oparcie orzeczenia na źródle nie będącym źródłem powszechnie obowiązującego prawa, tj. treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., wydanej na podstawie przepisów, które są obecnie zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego;

2) art. 5 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na jego pominięciu w ustalonym stanie faktycznym, podczas gdy działaniu powoda polegające na zarzucaniu byłemu pracodawcy braku zwrotu kosztów za noclegi stanowi czynienie ze swojego prawa użytku, który jest sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz z zasadami współżycia społecznego, a przez to nie powinno być przez Sąd uważane za wykonywanie prawa oraz nie powinno korzystać z ochrony – a to w szczególności na brak jakichkolwiek kosztów noclegów poniesionych przez powoda, związanych z odbywaniem noclegów w podróży służbowej;

3) § 16 ust. 2 RMPIPS 2013 r., § 9 ust. 2 RMPIPS 2002 poprzez ich zastosowanie podczas gdy przepisy te wykraczają w sposób znaczny poza zakres delegacji ustawowej, przez co powinny być przez sądy pomijane przy rozpoznawaniu sporów;

4) art. 65 k.c. oraz art. 11 k.p. przez ich niezastosowanie i dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron złożonych w dniu podpisania umów o pracę w niniejszej sprawie, w przedmiocie akceptacji ze strony powoda, że przez zwrot całości należności z tytułu podróży służbowych należy rozumieć „stałą dietę” w wysokości 42 €, przez co Sąd I instancji pominął, że w tej kwocie zawierał się także zwrot kosztów za nocleg;

5) art. 8 ust. 8 rozporządzenia 561/2006 polegające na jego pominięciu, a to, że zgodnie z prawem UE miejsce w samochodzie ciężarowym jest przystosowane do odbierania przez kierowcę stosownego odpoczynku, podczas gdy przepis ten wyraźnie na to zezwala i wprost stanowi, że skrócone tygodniowe odpoczynki kierowca może wykorzystywać w pojeździe, gdy pojazd ten posiada odpowiednie miejsce do spania;

6) art. 8 k.p. poprzez jego niezastosowanie podczas gdy w świetle dokonanych ustaleń faktycznych, które bezspornie wskazują, że powód i apelujący pozostawali w zgodzie co do wszystkich warunków stosunku pracy powoda, w tym również całości wypłaconych powodowi należności z tytułu podróży służbowych, domaganie się dodatkowych świadczeń nie objętych wolą stron w czasie trwania stosunku pracy, stanowi nadużycie przez powoda prawa

podmiotowego – poprzez naruszenie zasad współżycia społecznego jakim jest obowiązek uczciwego działania, dobrych obyczajów, lojalności i zasady pacta sunt servanta.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje; ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Apelujący wniósł jednocześnie o przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego i dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu księgowości, rachunkowości i kadr na okoliczność ustalenia rzeczywistej kwoty, jaką winien otrzymać powód tytułem zwrotu kosztów za noclegi podczas jego okresu zatrudnienia, oraz dowodu z protokołu kontroli przeprowadzonej przez ZUS, już po zakończeniu postępowania pierwszoinstancyjnego, na okoliczność braku wykazania jakichkolwiek nieprawidłowości w zakresie wypłacanych pracownikom wynagrodzeń. Apelujący zwrócił również uwagę na zasadność zawieszenia niniejszego postępowania z uwagi na toczące się przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowanie mające na celu ustalenie zgodności z ustawą zasadniczą przepisów, na podstawie których oparto zaskarżony wyrok (K 11/15).

W odpowiedzi na apelację powód J. G. wniósł o jej oddalenie w całości i obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego. Powód wniósł nadto o oddalenie wniosków dowodowych złożonych w apelacji oraz wniósł o przeprowadzenie dowodu z załączonych aneksów do umów o pracę zawartych przez pozwanego z pracownikiem P. O. na okoliczność ustalenia od kiedy pozwany zaczął podejmować próby wprowadzenia uregulowań dotyczących ryczałtów za nocleg.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona i jako taka podlegała oddaleniu w całości.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a Sąd Okręgowy ustalenia te podzielił i czyni własnymi. Postępowanie przeprowadzone przez Sąd Rejonowy było adekwatne i pełne, oparte na prawidłowo zgromadzonym materiale dowodowym. Zgłoszone w tym zakresie zarzuty w kontekście rozkładu ciężaru dowodu nie zasługiwały na uwzględnienie, mając na uwadze, iż to na pracodawcy, nie pracowniku, ciąży obowiązek prowadzenia dokumentacji czasu pracy (także specjalistycznej w przypadku kierowców w transporcie międzynarodowym), a w konsekwencji to on (jako jedyny dysponent) jest stroną zobowiązaną do jej przedłożenia stosownie do art. 248 § 1 k.p.c., co w szczególnych okolicznościach spraw pracowniczych nie może być uznane za naruszające art. 6 k.c.

Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w zakresie zgłoszonym przez apelującego jak i powoda. Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Pozwany w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie domagał się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych na okoliczność ustalenia rzeczywistej kwoty, jaką winien otrzymać powód tytułem zwrotu kosztów za noclegi podczas jego okresu zatrudnienia, mimo, iż konsekwentnie podważał kwoty żądane przez powoda, których ostateczną wysokość ustalono na podstawie dokumentacji przedłożonej przez pozwanego. Brak jest wyjaśnienia zgłoszenia przedmiotowego wniosku dowodowego dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Za analogicznie spóźniony należało uznać wniosek dowodowy strony powodowej, powołującej się na dokumentację powstałą w 2013 r. i 2014 r. (aneksy do umów o pracę P. O.), a zatem istniejącą już w toku postępowania przed Sądem I instancji. Nowym dowodem jest natomiast protokół kontroli przeprowadzonej w maju 2015 r. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w firmie pozwanego, jednakże należało go uznać za dowód nieistotny z punktu widzenia przedmiotu niniejszego postępowania, albowiem obejmujący kwestię prawidłowości rozliczania i opłacania składek innych pracowników pozwanego (wymienionych w pkt 1.1 protokołu kontroli), a nadto jedynie w okresie częściowo obejmującym zakres roszczeń powoda (od stycznia 2012 r. do grudnia 2014 r.), co również uzasadniało odmowę jego przeprowadzenia.

Zebrany przez Sąd Rejonowy pełny materiał dowodowy został prawidłowo oceniony, w sposób dokładny, nie wykazujący błędów logicznych i nie wykraczającą poza ramy swobodnej oceny dowodów. Ponadto Sąd Rejonowy

nie dopuścił się uchybień natury procesowej, które by skutkowały nieważnością postępowania, a także nie popełnił żadnych naruszeń w zakresie doboru i zastosowania przepisów prawa materialnego. Zgłoszone przeciwko orzeczeniu Sądu Rejonowego liczne zarzuty apelacyjnie nie zasługiwały na uwzględnienie, momentami rażąc swoją nieadekwatnością.

Za takowy należało uznać zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Jak zgodnie wskazuje się w orzecznictwie pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie SN z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15; LEX nr 1762493). Żadnego z tych zarzutów nie można skutecznie postawić skarżonemu rozstrzygnięciu, zaś samo niezadowolenie strony z niepodzielenia jej stanowiska czy argumentacji nie jest wystarczające.

Argumentów tych, powielonych na etapie postępowania apelacyjnego, nie podziela także Sąd Okręgowy. Powyższe odnosi się przede wszystkim do wagi, jaką apelujący przypisuje postępowaniu toczącemu się przed Trybunałem Konstytucyjnym w przedmiocie wniosku o zbadanie konstytucyjności przepisów regulujących zwrot kosztów za nocleg podczas zagranicznej podróży służbowej (sprawa K 11/15). Samo wszczęcie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w przedmiocie zbadania zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe, z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami (art. 188 pkt 3 Konstytucji RP) nie eliminuje tych przepisów z obrotu prawnego, nie ogranicza ich obowiązywania ani nie powoduje automatycznego zawieszenia postępowań sądowych procedujących z uwzględnieniem przedmiotowych przepisów. Zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Oznacza to, iż w przypadku przepisów niższej rangi (przepisów rozporządzenia) sąd w toku rozpoznawania sprawy jest uprawniony do samodzielnej oceny ich zgodności z przepisami ustawy i w przypadku stwierdzenia niekonstytucyjności aktu niższej rangi niż ustawa może odmówić z tego powodu jego stosowania. Jest to przy tym indywidualna kompetencja sądu, aktualna do czasu istnienia danego przepisu w obrocie prawnym, również w okresie gdy Trybunał Konstytucyjny stwierdził już jego niezgodność z Konstytucją i orzekł o odroczeniu utraty mocy obowiązującej tego przepisu (por. wyrok NSA W-wa z dnia 21 czerwca 2011 r., I OSK 2102/10, LEX nr 1082693; wyrok SN z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CNP 11/11, LEX nr 960519).

Powyższe przekreśla zasadność zarzutów apelacyjnych zawartych w punkcie I.1-3. Sąd Rejonowy, dysponując autonomicznym prawem do oceny przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. nr 236, poz. 1991 ze zm.; dalej jako rozporządzenie z 2002 r.) i rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 r., poz. 167; dalej jako rozporządzenie z 2013 r.) w kontekście ich zgodności z aktami wyższej rangi nie był zobowiązany do żądanego przez apelującego zachowania się wobec zgłoszonego w toku postępowania wniosku o zbadanie ich zgodności z Konstytucją RP albowiem sam dysponował kompetencją do takiej oceny. Sąd Rejonowy podstaw do podważenia przedmiotowych przepisów nie znalazł, przyjmując je jako podstawę materialną rozstrzygnięcia, a Sąd Okręgowy w pełni podziela tą ocenę. W przypadku odmiennej ostatecznej oceny Trybunału Konstytucyjnego pozwanemu będzie przysługiwała skarga o wznowienie postępowania w oparciu o art. 401¹ k.p.c.

Wszczęcie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym jak i wystąpienie na podstawie art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie stanowi podstawy do zawieszenia postępowania na podstawie art. 177§1 pkt 1 k.p.c.

W niniejszej sprawie bezspornym było, iż realizowane przez powoda w toku zatrudnienia u pozwanego wyjazdy stanowiły podróże służbowe o których mowa w art. 2 pkt 7 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców

(Dz. U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.), a w konsekwencji powodowi z tytułu ich wykonywania przysługiwały należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 k.p. U pozwanego nie obowiązywał układ zbiorowy pracy i regulamin wynagradzania. Umowa o pracę także nie zawierała postanowień dotyczących świadczeń z tytułu podróży służbowych. W konsekwencji – co zostało słusznie wyinterpretowane przez Sąd Rejonowy – prawo powoda do tych świadczeń należało oceniać na podstawie § 9 ust 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. obowiązującego do dnia 1 marca 2013 r. oraz obowiązującego od tej daty § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w pełni podziela również interpretację prawidłowego zastosowania tych przepisów dokonaną przez Sąd meriti w odwołaniu do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r. (II PZP 1/14, M.P.Pr. 2014/10/531-536).

Wyjaśnić w tym miejscu należy, co błędnie interpretuje apelujący podnosząc zarzut naruszenia art. 5 Konstytucji RP, iż powyższa uchwała oczywiście nie jest źródłem obowiązującego prawa i jako taka nie stanowiła materialnej podstawy zaskarżonego orzeczenia. Moc wiążąca tej oceny ograniczała się tylko do sprawy w jakiej została wydana, zaś w szerszym zakresie obrazuje interpretację Sądu Najwyższego w kontekście konkretnego aspektu wykładni przepisów o czasie pracy kierowców, ze szczególnym uwzględnieniem zawartego w § 9 ust 4 rozporządzenia z 2002 r. pojęcia „bezpłatnego noclegu” w kontekście zwrotu kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonej w § 9 ust 1-3 rozporządzenia, którą zgodnie z zasadą niezawisłości każdy sąd może samodzielnie ocenić jako zgodną bądź niezgodną z indywidualnie dokonaną interpretacją.

Powyższe nakazuje jednakże poruszyć także kwestię szczególnego statusu Sądu Najwyższego, powołanego m.in. do czuwania nad jednolitością orzecznictwa sądowego (art. 1 pkt 1 lit a ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2013 t., poz. 499 ze zm.), rozumianą jako wyraz dążenia do zapewnienia spójności orzecznictwa, aczkolwiek nie w sposób bezwzględny, lecz z poszanowaniem także innych zasad ustrojowych i proceduralnych, w tym przede wszystkim zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądów oraz niezawisłości sędziowskiej (*auctoritas rerum similiter iudicatorum* – praktyka sądowa polega na autorytecie podobnych orzeczeń sądowych). Ogólnie ujmowana jednolitość orzecznictwa sądowego jest wyłącznie postulatem, pewną wytyczną i dążeniem. Chodzi bowiem o to, aby wszystkie podmioty prawa, które znalazły się w analogicznej sytuacji, otrzymały to samo. W tym sensie jednolitość orzecznictwa sądowego ma za zadanie urzeczywistnienie pojęcia wymiaru sprawiedliwości, a dokładniej sprawiedliwości rozdzielczej, tj. „każdemu według tego, co przysądza mu prawo”. Takie podejście oznacza, że dochodzi do zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości, bowiem tym sposobem następuje realizacja postulatu równości każdego obywatela (podmiotu) wobec prawa, jak i powstaje stan pewności sądowego stosowania prawa (*iustitia est constans et perpetua voluntas ius suum cuique tribuendi* – sprawiedliwość jest określoną i stałą wolą rozdzielania każdemu tego, co mu się należy). Z tego punktu widzenia jednolitość orzecznictwa sądowego jest zjawiskiem powszechnie akceptowanym, a wręcz pożądanym. Można rzec, iż jednolitość urzeczywistnia gwarancyjność prawa. Jednolitość jest wartością instrumentalną, służącą do osiągnięcia sprawiedliwości w orzecznictwie (por. M. Zdrojewska Rola i stanowisko prawne Sądu Najwyższego w procesie karnym. LEX/el. 2014. Monografia).

Pozwany czuje się pokrzywdzony żądaniami powoda, zgłoszonymi faktycznie po ustaniu stosunku pracy, odwołując się w tym zakresie do wartości uniwersalnych wyrażonych art. 8 k.p. i 5 kc., zarzucając powodowi nadużycie prawa i złamanie *pacta sunt servanta*. Powyższe stanowi w istocie jaskrawe zaburzenie praw i obowiązków wynikających z łączącego strony (powoda i pozwanego) stosunku pracy. To bowiem zachowanie pozwanego, przez lata bagatelizującego obowiązki względem powoda i innych zatrudnionych na stanowisku kierowców w transporcie międzynarodowych (zmiennika powoda J. B., sprawa IV Pa 73/14), nie może zasługiwać na ochronę i jako ogólnie szerszy problem zostało w końcu dostrzeżone w orzecznictwie, w tym Sądu Najwyższego. Dokonaną przez Sąd Najwyższy interpretację przepisów § 9 rozporządzenia z 2002 r., opartą na szerszej analizie przepisów o czasie pracy kierowców, Sąd Okręgowy również w pełni podziela, czemu dał już wyraz w sprawie IV Pa 73/14 i które to rozważania zachowują pełną aktualność, dodatkowo popartą omówioną powyższą zasadą dążenia do jednolitości orzecznictwa, mającą zastosowanie zwłaszcza w sytuacji tożsamości podstawy faktycznej i prawnej albowiem wywołaną sprawą

rozstrzygnięto o zasadności (pozytywnej) roszczenia współpracownika powoda i jego zmiennika J. B.. Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do odmiennej oceny analogicznie zgłoszonych żądań ryczałtu za noclegi.

Kwestia obowiązku zapewnienia noclegu pracownikowi w podróży służbowej nie jest zagadnieniem nowym, a właściwe wywiązanie się z tego obowiązku w stosunku do kierowców w transporcie międzynarodowym, od lat jest przedmiotem zainteresowania ustawodawców, także na gruncie prawa wspólnotowego, oraz orzecznictwa poddającego pod osąd przyjęte rozwiązania. Pozwany jako pracodawca niewątpliwie musiał mieć tego świadomość, jednakże – jak wykazało postępowanie dowodowe – kwestię zapewnienia innych poza kabiną samochodu noclegów i ich odpłatności zupełnie zaniedbał, ograniczając się do wypłaty ogólnie określonej „stałej diety w wysokości 42 € za każdy dzień wykonywania pracy na terenie państw Unii Europejskiej” (vide aneksy do umów o pracę k. 742, 743). Nie sposób podzielić twierdzeń apelującego, popartych licznymi zarzutami naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., iż powyższa kwota miała obejmować koszty noclegu (ryczałt) i tak została uzgodniona z powodem (zarzut naruszenia art. 65 k.c. i art. 11 k.p.).

Po pierwsze to do pozwanego jako pracodawcy należało prawidłowe określenie wszystkich należnych składników wynagrodzenia w sposób jednoznaczny, którego to wymogu nie spełniają ani umowy o pracę ani też najbardziej miarodajne w tym zakresie dokumenty w postaci aneksów do umów o pracę, ograniczające się, jak wyżej wskazano do określenia „stałej diety”, bez wyjaśnienia jej prawnej „zawartości”. Zawartość tą należało natomiast poszukiwać w § 2 rozporządzenia z 2002 r., który z tytułu podróży, odbywanej w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę, przyznaje pracownikowi diety (pkt 1) oraz wyraźnie wyodrębniony od nich zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów i innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb (pkt 2). § 4 ust. 1 rozporządzenia dodatkowo precyzuje, iż dieta jest przeznaczona na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki. Analogicznie rozwiązanie przewiduje § 2 i § 13 ust. 1 rozporządzenia z 2013 r. wyraźnie wskazujący, iż dieta w czasie podróży zagranicznej jest przeznaczona na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki, nie zaś na oddzielnie unormowane koszty noclegu.

Okoliczności, iż „stała dieta” przyznana powodowi zawierała jednak i ten koszt nie została przez niego potwierdzona. Powód uczciwie przyznał, iż taki temat w ogóle nie był poruszany - „W trakcie zatrudnienia pozwany nie rozmawiał ze mną na temat ryczałtu. Nie usłyszałem słów ‘nie będę wypłacał ryczałtów za noclegi’. Nie usłyszałem też słów ‘będę wypłacał ryczałt za noclegi’. Nie było takich oświadczeń na piśmie” (zeznania k. 818v). Trudno w takich okolicznościach uznać, iż strony dokonały wiążących i świadomych uzgodnień co do kwestii rozliczenia ryczałtów za noclegi, skoro powód o przysługujących mu uprawnieniach w związku z noclegami i jego formach nie miał w ogóle wiedzy (art. 65 k.c.).

Powyższego, wbrew zapatrywaniom apelującego, nie potwierdził także świadek E. C., który po pierwsze nie miał osobistego kontaktu z pracownikami, a jedynie z pozwanym, jak i miał wiedzy co tak naprawę zawierało się w stałej diecie 42 € wskazując ogólnie, iż „z tytułu podróży służbowych powód otrzymywał 42 €. Na szeroko rozumianą dietę składała się kwota 42 €. Nie wiem jak rozumiał tę kwotę powód, bo ja z powodem nigdy nie rozmawiałem na ten temat. To co wypłacał pozwany powodowi w kwocie 42 € było na pokrycie wszystkich kosztów”. Z drugiej strony świadek przyznał, iż „Trudno mi powiedzieć jakie koszty mogli ponosić pracownicy z tytułu podróży zagranicznych. Pracownik według mnie nie musiał ponosić żadnych innych kosztów. Wszystkie koszty według tego o czym mnie informowano ponosił pozwany” i w ocenie świadka „była to bardzo dobra kwota jak na warunki G.” co ukazuje jego ocenę zachowania pozwanego, nie popartą jednakże miarodajną wiedzą w zakresie faktycznej realizacji obowiązku wypłacania ryczałtu za noclegi. Pozwany z kolei konsekwentnie podnosząc, iż takowe wypłacał (jako element kwoty 42 €) z drugiej strony równie konsekwentnie podnosił, iż nie był to tego zobowiązany wobec spełnienia przesłanek § 9 ust 4 rozporządzenia z 2002 r. (§ 16 ust 4 rozporządzenia z 2013 r.), tj. zapewnienia bezpłatnego noclegu. W konsekwencji należałoby przyjąć, iż pozwany spełnił swój obowiązek podwójnie – wypłacił ryczałt jak i zapewnił bezpłatny nocleg.

Faktycznie, co prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, pozwany nie spełnił tego obowiązku wcale, co uzasadniało uwzględnienie zgłoszonego roszczenia.

Jego uwzględnienie, jak konsekwentnie mylnie wywodzi pozwany, nie było natomiast uzależnione od faktycznego wydatkowania takiej kwoty przez powoda tytułem kosztów noclegu. Powyższe wyjaśnia Sąd Najwyższy w powołanej uchwale 7 sędziów z 12 czerwca 2014 r. wskazując, iż istota „ryczałtu” jako świadczenia kompensacyjnego (w tym wypadku przeznaczonego na pokrycie kosztów noclegu) polega na tym, że świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia jest oderwane od rzeczywistego poniesienia kosztów i nie pokrywa w całości wszystkich wydatków z określonego tytułu (bo nie są one udokumentowane); w zależności od okoliczności konkretnego przypadku kwota ryczałtu - która jako uśredniona i ujednolicona ustalona jest przez prawodawcę - pokryje więc pracownikowi koszty noclegowe w wymiarze mniejszym albo większym niż faktycznie przez niego poniesione (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1998 r., I PKN 392/98, OSNAPiUS 1999/23/745). Okoliczności faktycznie (nie) poniesionych kosztów noclegu przez pracownika dla przysługującego mu – wobec nie zapewnienia bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust 4 rozporządzenia z 2002 r. (§ 16 ust 4 rozporządzenia z 2013 r.) – prawa do ryczałtu za nocleg w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1, tj. wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia, pozostają zatem bez znaczenia dla tego prawa.

W tym miejscu wskazać również należało, na który to zarzut także powoływał się apelujący, iż zapewnienie przez pracodawcę pracownikowi (kierowcy wykonującemu przewozy w międzynarodowym transporcie drogowym) odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu ciężarowego, czyli wyposażenie samochodu w odpowiednie urządzenia (leżankę, klimatyzację, ogrzewanie itp.) pozwala na wykorzystanie przez kierowcę w samochodzie dobowego (dziennego) odpoczynku, przy spełnieniu warunków określonych w art. 8 ust. 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/06 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U.UE.L.2006.102.1); natomiast nie oznacza zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 r. Taki stan rzeczy uprawnia pracownika do otrzymania od pracodawcy zwrotu kosztów noclegu, co najmniej na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1 lub 2 tego rozporządzenia (por. uzasadnienie do cyt. uchwały II PZP 1/14).

Pogląd ten został podtrzymany w uchwale Sądu Najwyższego z 7 października 2014 r. (I PZP 3/14, OSNP 2015/4/47, LEX nr 1511152) w której Sąd Najwyższy, odpowiadając na następujące pytanie prawne: czy możliwym jest uznanie za bezpłatny nocleg w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 r. odpoczynku nocnego w kabinie samochodu ciężarowego, jeżeli spełnia on kryteria godziwości? – ponownie wskazał, że zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpoczynku nocnego w kabinie samochodu ciężarowego podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 r.

W niniejszej sprawie kryteria te, jak słusznie ocenił Sąd Rejonowy, nie zostały spełnione. Powoływane warunki bytowych bazy w Holandii, w Dirsland, obejmowały dostęp do w pełni wyposażonej kantyny, nie zaś miejsce do bezpłatnego i godziwego wypoczynku, za które nie można uznać dwóch rozkładanych kanap w ogólnie dostępnym pomieszczeniu, do których nieograniczony dostęp miało okresowo kilkudziesięciu kierowców – „Na weekendy w kantynie w Holandii było bardzo dużo kierowców. Mogło być nas około 70 kierowców z różnych państw” (zeznania powoda k. 819). Z kolei w bazie w Maswick „nie było nawet stołówek, siedzieliśmy na podłodze” (zeznania powoda k. 816v). Warunki te były notabene bezsporne albowiem sam pozwany potwierdził, iż wygląd pokoju wypoczynkowego obrazuje zdjęcie na k. 232 i „oddzielnych pokoi do spania nie było” (zeznania k. 854). Przeprowadzenie w tych okolicznościach dowodu z zeznań właściciela bazy J. D. (zarzut I.9) na okoliczność standardu bazy było zatem bezcelowe i słusznie zostało pominięte przez Sąd Rejonowy, co nie spotkało się z podniesieniem zarzutu ze strony pozwanego (art. 162 k.p.c.).

Za nieporozumienie należało natomiast uznać zarzut nie dopuszczenia dowodu z opinii biegłych z zakresu księgowości i rozliczania czasu pracy pracowników mobilnych (zarzuty I.7-8), które to wnioski, jak już wyżej wskazano, nie były w ogóle zgłaszane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Mając na uwadze, iż obie strony były i są na obecnym

etapie postępowania reprezentowane przez fachowych pełnomocników rozważania o kontradiktoryjności procesu cywilnego i wynikających z niego obowiązkach stron należy uznać za zbędne jako oczywiste. Sąd, w świetle art. 232 k.p.c., może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę tylko w okolicznościach wyjątkowych, wyłącznie na twierdzone przez strony istotne i sporne okoliczności faktyczne, gdy według jego (obiektywnej i weryfikowalnej w toku instancji) oceny zebrany w toku sprawy materiał dowodowy nie wystarcza do jej rozstrzygnięcia (por. art. 316 § 1 k.p.c.). Możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu niewskazanego przez strony nie oznacza jednakże, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem beczynności strony. Jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 30 stycznia 2013 r., I ACa 1172/12, LEX nr 1292720). W niniejszej sprawie, co słusznie ocenił Sąd Rejonowy, taka okoliczność nie zachodziła, a przedłożony przez strony materiał dowodowy, w tym na okoliczność wysokości dochodzonego roszczenia, należało uznać za pełny dla jego prawidłowego rozstrzygnięcia, w którym to zakresie Sąd Okręgowy nie dopatrył się również matematycznych błędów po stronie Sądu Rejonowego. Wysokość zasądzonych kwot nie została oparta na art. 321 k.p.c. lecz odpowiednich przepisach prawa – odpowiednio przepisów § 9 i § 13 rozporządzenia z 2002 r. oraz § 5 i § 16 rozporządzenia z 2013 r. i załącznikach określających wysokość limitu za nocleg hotelu z uwzględnieniem tabel kursów średnich NBP według daty wymagalności roszczeń. Apelujący nie przedstawił własnego, „prawidłowego” wyliczenia, ograniczając się jedynie do ogólnego podważenia kwot ustalonych przez Sąd Rejonowy, co nie mogło zostać uznane za skuteczne. Apelujący błędnie ocenił także, iż Sąd Rejonowy pominął dowód ze zdjęcia przedłożonego na rozprawie w dniu 26 lutego 2015 r. (k. 815), który został włączony w poczet materiału dowodowego sprawy (vide protokół z dnia 26 marca 2015 r., k. 856).

Reasumując powyższe rozważania Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji. Wyrok Sądu I instancji należało uznać za prawidłowy jako znajdujący pokrycie w uprawnionych ustaleniach faktycznych poddanych właściwej ocenie prawidłowo dobranych, mających zastosowanie w sprawie przepisów prawa materialnego. Apelacja podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 13 ust 1 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

/-/SSO Małgorzata Maleszka /-/SSO Danuta Jarosz-Czarcińska (spr.) /-/SSO Danuta Domańska